

Sygn. akt I Ns 1575/13

POSTANOWIENIE

Dnia 01 kwietnia 2014 r.

Sąd Rejonowy w Kłodzku Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSR Daria Ratymirska

Protokolant Damian Szabunio

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 01 kwietnia 2014 r. w Kłodzku

sprawy z wniosku J. G.

przy udziale (...) Bank (...) S.A. Oddział we W.

o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza

postanawia:

oddalić wniosek.

Sygn. akt I Ns 1575/13

UZASADNIENIE

Wnioskodawca J. G. wniósł o zatwierdzenie przez Sąd uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o przyjęciu spadku po zmarłym bracie L. G. z dobrodziejstwem inwentarza. W uzasadnieniu wskazał, że nie utrzymywał ze spadkodawcą żadnych kontaktów. Po jego śmierci uzyskał informację od matki, że zmarły nie pozostawił żadnego zadłużenia. Nie miał żadnej innej możliwości uzyskania informacji na temat stanu finansów brata. Dopiero z pisma wierzyciela (...) Bank (...) S.A. z dnia 29 lipca 2013r. dowiedział się, że spadkodawca miał dług w banku.

(...) Bank (...) S.A. z/s we W. wniósł o oddalenie wniosku, zarzucając, że nabycie spadku nie jest uzależnione od wiedzy o istnieniu zobowiązań, oraz, że pozostawienie majątku nie decyduje o istnieniu spadku, wejście spadkobierców w ogół praw i obowiązków następuje z mocy samego prawa, nawet wówczas, gdy spadkobierca nie ma świadomości, że nabył spadek. Dlatego, aby uchronić się przed długami spadkowymi, ustawodawca pozostawił spadkobiercom możliwość złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku lub przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza w terminie 6 miesięcy od dnia, w którym dowiedzieli się o tytule swego powołania.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Spadkodawca L. G. zmarł w dniu (...). w K..

Dowód: odpis skrócony aktu zgonu (k-4).

Wnioskodawca był bratem spadkodawcy.

Spadkodawca zmarł, jako bezdzietny kawaler. Pozostawił po sobie matkę M. G. i drugiego brata T.. T. G. zmarł po spadkodawcy – w dniu (...) jako bezdzietny kawaler. Trzeci brat spadkodawcy A. zmarł przed nim, w dniu (...), jako bezdzietny kawaler. M. G. zmarła w dniu (...), wnioskodawca przyjął po niej spadek z dobrodziejstwem inwentarza.

Dowód: odpis skrócony aktu zgonu (k-4); odpis skrócony aktu urodzenia wnioskodawcy (k-5); zeznania wnioskodawcy (k-32-33); odpis skrócony aktu zgonu M. G., zapewnienie spadkowe J. G.; odpis skrócony aktu zgonu A. G.; odpis skrócony aktu zgonu T. G.; oświadczenie J. G. o przyjęciu spadku po matce M. G. z dobrodziejstwem inwentarza z dnia 23.02.2011r. (k-8, 39, 48, 50, 53 akt sprawy tut. Sądu sygn. (...).

Wnioskodawca od 1985 roku nie utrzymywał żadnych kontaktów ze spadkodawcą, ani pozostałymi braćmi, nie widywali się, nie rozmawiali ze sobą. Z uwagi na konflikt rodzinny wyjechał do L., gdzie stale mieszka do tej pory. Bracia wnioskodawcy, w tym spadkodawca, mieszkali w K. z matką, M. G., nie założyli własnych rodzin, wszyscy zmarli bezdzietnie. Z matką wnioskodawca utrzymywał sporadyczne kontakty, telefoniczne. Matka do niego dzwoniła, żeby się wyzalić, skarżyła się na braci wnioskodawcy, że znęcają się nad nią. Wszyscy bracia wnioskodawca byli karani. O śmierci spadkodawcy wnioskodawca dowiedział się dwa tygodnie później, podczas rozmowy telefonicznej z matką.

Dowód: zeznania wnioskodawcy (k-32-33).

Pismem z dnia 29.07.2013r. uczestnik postępowania (...) Bank (...) S.A. z/s we W. poinformował wnioskodawcę, że zmarły L. G. był kredytobiorcą, połączonym z Bankiem stosunkiem prawnym, w związku z czym Bank podjął działania, w celu ustalenia kręgu spadkobierców.

Dowód : pismo uczestnika z dnia 29.07.2013r. (k-8); zeznania wnioskodawcy (k-32-33).

Sąd zważył, co następuje:

Oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu spadku może być złożone w ciągu sześciu miesięcy od dnia, w którym spadkobierca dowiedział się o tytule swego powołania (art. 1015§1 k.c.). Brak oświadczenia spadkobiercy w powyższym terminie jest jednoznaczny z prostym przyjęciem spadku. Ustalony w art. 1015 § 1 k.c. termin do złożenia oświadczenia woli ma charakter terminu zawitego z zakresu prawa materialnego, a uprawnienie spadkobiercy wygasa wraz z jego upływem. Początek biegu terminu, wskazanego w powołanym przepisie, ustalany jest według daty dowiedzenia się o tytule powołania do spadku. Stąd też dla spadkobiercy ustawowego będzie to z zasady data, w której dowiedział się o śmierci spadkodawcy, jeśli w tej dacie wiedział o łączącym go ze zmarłym pokrewieństwie uzasadniającym powołanie do dziedziczenia.

W niniejszej sprawie wnioskodawca dowiedział się o śmierci spadkodawcy dwa tygodnie później, a więc pod koniec kwietnia 2010r., wiedział o łączącym go ze spadkodawcą pokrewieństwie oraz, że spadkodawca nie miał żony, ani dzieci (mieszkał do końca z matką), zatem termin do złożenia oświadczenia o przyjęciu bądź odrzuceniu spadku minął w tym przypadku końcem października 2010r.

Uchylenie się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku reguluje art. 1019 k.c. Zgodnie z przepisem § 2, spadkobierca, który pod wpływem błędu lub groźby nie złożył żadnego oświadczenia w terminie, może uchylić się od skutków prawnych niezachowania terminu w sposób wskazany w § 1, tj. uchylenie się powinno nastąpić przed sądem i spadkobierca powinien jednocześnie oświadczyć, czy i jak spadek przyjmuje, czy też go odrzuca. Spadkobierca ma więc możliwość uchylenia się od skutków prawnych braku oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku, czyli skutków prawnych niezachowania terminów określonych w art. 1015 § 1 k.c., o ile brak oświadczenia (milczenie spadkobiercy) spowodowany był błędem lub groźbą (art. 1019 § 2 k.c.). Uchylenie się od skutków prawnych braku oświadczenia powinno nastąpić w terminie, określonym w art. 88 § 2 k.c., tj. w ciągu roku od wykrycia błędu lub ustania stanu obawy przy groźbie. Takie oświadczenie spadkobierca składa zawsze przed sądem (art. 1019 § 1 pkt 1 k.c. w zw. z art. 628 k.p.c.), jednocześnie oświadczając czy i jak spadek przyjmuje, czy też go odrzuca (art. 1019 § 2 pkt 2 k.c.). Uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia o przyjęciu

lub odrzuceniu spadku wymaga zatwierdzeniu przez sąd (art. 1019 § 3 k.c. w zw. z art. 690 k.p.c.), dopiero z chwilą zatwierdzenia staje się skuteczne.

Podstawą uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia spadkowego jest błąd prawnie doniosły (art. 1019 § 2 w zw. z art. 84 § 1 zd. 1 i § 2 k.c.). Błędem takim nie jest niezajomość przedmiotu spadku, pozostająca w związku przyczynowym z niedołożeniem przez spadkobiercę należytej staranności w ustalaniu rzeczywistego stanu majątku spadkowego (post. SN z dnia 30 czerwca 2005 r., IV CK 799/04, OSNC 2006, nr 5, poz. 94, a także post. SN z dnia 29.11.2012r., II CSK 172/12, LEX nr 1299156)). Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu powołanego orzeczenia, „poprzestanie na pozbawionym jakichkolwiek konkretnych podstaw przypuszczeniu, dotyczącym stanu majątku spadkowego, nie może być uznane za błąd istotny, lecz za lekkomyślność, która nie stanowi podstawy uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia (niezłożenia oświadczenia) woli na podstawie przepisów o wadach oświadczenia woli. Ze stanowiskiem tym należy się zgodzić, dostrzegając w nim odwołanie się do samej istoty błędu prawnie doniosłego, który - przez dopuszczenie uchylenia się od skutków oświadczenia, dotkniętego taką wadą - umożliwia odstępianie od zasady, że każdy ponosi ryzyko swego błędu”. Poprzestanie na pozbawionym podstaw przypuszczeniu, dotyczącym stanu majątku spadkowego, jest wyrazem braku należytej staranności, który uniemożliwia uchylenie się od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia woli.

W niniejszej sprawie nie można uznać, że wnioskodawca wykazał się należyłą starannością w zakresie podjętych czynności, zmierzających do ustalenia składu spadku. Jak bowiem wynika z wniosku oraz jego zeznań, nie kontaktował się z bratem od kilkudziesięciu lat, o sytuacji, panującej w domu rodzinnym wiedział jedynie ze sporadycznych rozmów telefonicznych z matką, z którą spadkodawca mieszkał, miał się nad nią znęcać, był ponadto karany i nigdzie nie pracował. Nawet, gdyby dać wiarę wnioskodawcy, że od matki uzyskał informację, że spadkodawca nie miał długów, bo „nigdzie nie pracuje, więc nikt by mu nie dał kredytu”, to należało uznać, że poprzestanie przez wnioskodawcę na tej relacji było zachowaniem niefrasobliwym, lekkomyślnym. Powszechnie wiadomo, że brak pracy i stałych dochodów z tego tytułu nie jest przeszkodą do zaciągnięcia zobowiązania, nawet w bankach, które udzielają pożyczek i kredytów na podstawie okazania dowodu osobistego. Ponadto, tryb życia, jaki prowadził spadkodawca oraz właśnie fakt, że nie utrzymywał z nim kontaktu, powinien być istotną wskazówką do złożenia w ustawowym terminie oświadczenie o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza lub o odrzuceniu spadku. Zarzucając wnioskodawcy brak staranności, oczywiście nie można było od niego wymagać, aby zwracał się do wszystkich instytucji finansowych i kredytowych, w celu sprawdzenia, czy spadkodawca pozostawił jakieś długi, ale nie przeprowadził on nawet w podstawowym stopniu sprawdzenia dokumentów, pozostawionych przez spadkodawcę w domu, bazując jedynie na zapewnieniu matki, która to brak długów wywodziła z braku zatrudnienia spadkodawcy. Nie było żadnych przeszkód, aby - w sytuacji, gdy wnioskodawca nie miał czasu lub sposobności do sprawdzenia, czy spadkodawca pozostawił jakieś długi, złożył w ustawowym terminie oświadczenie o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza, nawet gdy nie miał wówczas wiedzy, tj. nie był pewien co do istnienia długów. Podkreślenia wymaga, że samo przekonanie spadkobiercy – nieuzasadnione obiektywnie – że spadkodawca nie pozostawił długów, nie jest „błędem” w rozumieniu art. 1019 kc. Lekkomyślność, która w tej sprawie cechowała wnioskodawcę, wyłącza skuteczne powołanie się na błąd, co do przedmiotu spadku. Z tych względów wniosek o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza podlegał oddaleniu.